

Niecodzienną wystawę mają okazję oglądać we wrześniu mieszkańcy Wałcza – eksponaty przedstawiają zarówno sztukę współczesną, jak i kulturę i życie codzienne dawnej Japonii. Każdy może znaleźć coś interesującego dla siebie, dlatego wystawa cieszy się już od pierwszego dnia dużym powodzeniem.

Początkowo miała być to wystawa współczesnej litografii twórców japońskich, którą udostępnił Wydział Kultury i Informacji Ambasady Japonii w Warszawie – opowiada Magdalena Suchorska-Rola, dyrektor Muzeum Ziemi Wałeckiej – Mamy w Wałczu Klub Przyjaźni Polsko Japońskiej i stąd pierwsze kontakty z ambasadą. Pomyśleliśmy jednak, że tę okazję warto wykorzystać i przedstawić Japonię w nieco szerszym przekroju.

Dzięki życzliwości Ambasady wypożyczono więc kolejne eksponaty – makiety zamków japońskich, lalki w tradycyjnych strojach, drzewka bonzai. Muzeum Etnograficzne im. S. Udzieli w Krakowie - piękne kimono ślubne i drobne przedmioty będące w codziennym użytku jeszcze w XIX wieku na wyspach Honsiu, Kiusiu i Natsumae. Wspaniałym uzupełnieniem wystawy stała się kolekcja "Japonia w starej fotografii" udostępniona przez Jerzego Pomianowskiego - Prezydenta Polskiej Federacji Aikido, byłego ambasadora Polski w Japonii, a przygotowana dzięki uprzejmości Ambasadora Japonii w Polsce, pana Masaaki Ono, który wyraził zgodę na przygotowanie z nich ekspozycji wielkoformatowej, prezentowanej m.in. w BUDOJO (Ośrodek Sportów Japońskich w Warszawie), a teraz w Wałczu.

Jest mi niezwykle miło znaleźć się w gronie osób, które mają swój udział w organizacji i wsparciu tego, jakże ciekawego przedsięwzięcia – napisał w liście odczytanym w czasie otwarcia wystawy Jerzy Pomianowski, Prezydent PFA - Polskę i Japonię, choć dzieli wiele tysięcy kilometrów, bardzo dużo łączy. Poznając lepiej kraj kwitnącej wiśni możemy odkryć jak wiele mamy cech wspólnych. Od Japończyków możemy nauczyć się, jak dbać o własną tradycję, jak być z niej dumnym, chociaż czas pędzi nieubłaganie naprzód. Ich systematyczność i pracowitość zawsze mnie zadziwiała podczas mojej wieloletniej misji w Tokio.

Wielkie zdjęcia w sepii, miejscami podkolorowane ówczesną modą, przedstawiające na przykład grupę samurajów, japońską wieś, młodego Japończyka prezentującego tatuaż na plecach, budziły duże zainteresowanie oglądających.

To wspaniały kawałek historii, dobrze, że takie zdjęcia się zachowały, robią niesamowite wrażenie – mówił Ryszard Leśniewicz, który przyjechał aż ze Szczecinka – Mam zamiar ponownie odwiedzić wystawę wraz z moją grupą trenującą aikido. Cała ekspozycja jest naprawdę interesująca, zachwyca różnorodnością, a nie jest przegadana.

Wystawa rzeczywiście jest urozmaicona – żywy zachwyt najmłodszych wzbudzają kolorowe, papierowe cudeńka czyli origami. Dorośli też podziwiają precyzję wykonania papierowych zwierząt, kwiatów, muszli – w niezwykle pracowity sposób złożonych z jednego arkusza papieru. Budo, czyli sztuki walki też mają swą reprezentację m.in. w postaci zbroi do kendo oraz bambusowych i drewnianych mieczy ćwiczebnych, takich jak: shinai, fukuroshinai, bokken, kodachi. Te z kolei eksponaty pochodzą ze zbiorów prywatnych Romana Widawskiego i Konrada Stankiewicza, należących do Klubu Przyjaźni Polsko - Japońskiej przy Polskim Stowarzyszeniu Sztuk i Sportów Walk.

W czasie uroczystego otwarcia wystawy odbył się pokaz japońskich sztuk walk, przedstawiono kenjutsu, czyli sztukę władania mieczem samurajskim, aikido, będące jedną z klasycznych, najbardziej znanych po karate i judo japońskich sztuk walki, wywodzącą się bezpośrednio z tradycji szkół samurajskich, iaijutsu czyli sztukę szybkiego wydobywania miecza z równoczesnym wykonywaniem cięcia oraz naginatę, czyli walkę włócznią z zakrzywionym ostrzem. W pokazie brali udział Roman Widawski i Konrad Stankiewicz (Ośrodek Rekreacji, Sztuk i Sportów Walki SHINTAIGI DOJO -Wałcz) oraz Rafał Stasik i Sebastian Stasiuk ( SHIN Dojo - Poznań)

Pan Akira Tajima, Dyrektor Wydziału Informacji i Kultury Japonii, pisał w liście odczytanym w trakcie otwarcia wystawy: „Pozwalam sobie (...) tą drogą wyrazić radość, że dzięki tym wystawom mieszkańcy Wałcza będą mieli okazję zetknąć się z kulturą japońską. Mam też nadzieję, że to spotkanie zaowocuje pogłębieniem zainteresowania moim krajem.”

Bardzo się cieszę, że w waszym mieście zorganizowaliście taką wystawę – napisała Miki Fukutoku, jedna z trzech najlepszych nauczycieli budo szkoły Kashima Shin ryu z Tokio, będąca w kontakcie z organizatorami wystawy – to miłe dla mnie, że są w Polsce ludzie interesujący się kulturą i tradycjami mojej ojczyzny.

Szczególnego klimatu wystawie dodaje kaligrafia japońska tu i ówdzie towarzysząca eksponatom i tradycyjna muzyka japońska, dobiegająca z ukrytych głośników.

Niesamowita treść, piękna forma – podsumowuje swoje wrażenia Bożena Dymarczyk - wydarzenie jedyne w Wałczu w swoim rodzaju.

(fragment informacji prasowej)

Wystawę można zwiedzać w Muzeum Ziemi Wałeckiej, ul. Poczтовая 14, 78-600 Wałcz (poniedziałki – piątki w godz.10.00 – 16.00, niedziela 11.00 – 15.00, lub w innych godzinach po telefonicznym uzgodnieniu – 067 258 25 91)

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY!**